

**DAGMARA H. WERRA\***

**(Rec.) Damian Stefański, *Schyłkowo paleolityczne materiały krzemienne z obszaru doliny Wisły pod Krakowem*. Kraków: Muzeum Archeologiczne w Krakowie (= Biblioteka Muzeum Archeologicznego w Krakowie 13) 2023, 444 stron, 32 ilustracje (24 kolorowe, 8 czarno-białe), 272 tablic i 6 tabel.**

Monografia ukazała się w 2023 r. w serii Biblioteka Muzeum Archeologicznego w Krakowie, redagowanej przez dra hab. Jacka Górskiego, dyrektora Muzeum. To już trzynasty tom w serii, która ukazuje się od 2006 r. Publikacja została wydana przez Muzeum dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Pomocy Kultury (państwowy fundusz celowy w ramach programu „Ochrona Zabytków Archeologicznych 2023”).

Recenzowana monografia została przygotowana na podstawie obronionej w 2020 r. rozprawy doktorskiej autora. Dysertacja została przygotowanej pod kierunkiem prof. dra hab. Pawła Valde-Nowaka w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Podstawowym celem opracowania, jak wskazuje sam autor, jest zadokumentowanie źródeł archeologicznych oraz analiza dynamiki procesów kulturowych i osadniczych u schyłku plejstocenu i w początkach holocenu w rejonie podkrakowskim. Jednocześnie autor podkreśla, że opracowanie nie ma na celu jedynie prezentacji drobiazgowej analizy technologicznej czy osadniczej. Autor w omawianej pracy przeprowadza pogłębioną charakterystykę poszczególnych jednostek kulturowych. Analiza dotyczy ich chronologii, funkcji, a także mobilności czy strategii krzemieniarskich.

Praca składa się z czternastu rozdziałów i zbioru tablic. Dwa ostatnie rozdziały to streszczenie w języku angielskim oraz bibliografia, składająca się z 341 pozycji.

Po wstępie, w którym autor prezentuje cele i założenia pracy, umieszczono katalog źródeł archeologicznych z obszaru doliny Wisły pod Krakowem. Składa się z osiemdziesięciu pozycji i jest wyposażony w praktyczną mapę, rycinę prezentującą mezoregiony geograficzne Wisły wraz z lokalizacją poszczególnych pozycji katalogowych. Opis poszczególnych źródeł zależy od historii ich odkrycia – są to stanowiska odkryte zarówno podczas działań kolekcjonerskich, badań powierzchniowych i wykopaliskowych, jak i badań szerokopłaszczyznowych. Umieszczenie katalogu na początku pracy w pewien sposób wymusza na czytelniku zapoznanie się z zasobem źródłowym przed zagłębieniem się w wyniki przeprowadzonych analiz. Taki układ jest niestandardowy, niekonwencjonalny, szczególnie że tablice z ilustracjami wytworów krzemiennych, do których w katalogu są odwołania, znajdują się na końcu pracy. Taki układ pracy może być interpretowany jako sygnał, że zarówno tematyka, jak i podejście autora są nietypowe i odbiegają od konwencjonalnych standardów.

Kolejny rozdział ma dwie strony, ale jest bardzo treściwy – zapoznaje czytelnika z dziejami badań nad paleolitem schyłkowym w Małopolsce, a dodatkowo autor porusza ciekawy temat pochodzenia terminów paleolit późny, epipaleolit i mezolit.

Rozdział czwarty dotyczy chronologii, zarówno względnej, jak i bezwzględnej. Autor, mając do dyspozycji niewielką liczbę dat 14C (dziewięć dat z pięciu stanowisk), w pracy posiłkował się przede

\* Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk,  
e-mail: d.werra@iaepan.edu.pl, ORCID: 0000-0003-2233-1663

wszystkim datowaniem archeologicznym. Przy tworzeniu katalogu, by rozstrzygnąć chronologię, opiera się na obecności wytworów charakterystycznych. I tak na przykład dla wydzielenia materiałów schyłkowo paleolitycznych przyjął obecność „ostrzy trzoneczkowatych, tylczaków i innych charakterystycznych elementów jak transzety lub drapacze wachlarzowate” oraz „obecność wytworów wykonanych za pomocą charakterystycznych dla schyłkowego paleolitu technik, przede wszystkim techniki rdzenia dwupiętowego” (s. 53). Autor szczegółowo opisuje chronologię stanowisk, dla których dostępne są daty radiowęglowe, uwzględnia także datowanie w oparciu o analizę materiałów krzemienych. Daty  $^{14}\text{C}$  zostały użyte do obliczenia sumy rozkładu prawdopodobieństwa (*peak density function*; zobacz Ryc. 3). Całość uzupełniono diagramem prezentującym porównanie uzyskanych danych na tle szerokiej chronologii radiowęglowej poszczególnych jednostek kulturowych (Ryc. 4). W tym celu autor zebrał z literatury oraz baz internetowych ok. 522 dat.

Kolejne trzy rozdziały dotyczą opisu materiałów krzemienych. W rozdziale piątym, *Zespoły krzemienne*, zaprezentowane zostały wyniki opracowania materiałów krzemienych w oparciu o jednolitą metodę klasyfikacji. Głównym celem przeprowadzonych badań było zgromadzenie argumentów służących do dyskusji nad strategią krzemieniarską i technikami wytwórczymi stosowanymi w poszczególnych jednostkach proponowanego podziału kulturowego. Podjęta przez autora analiza dostarczyła danych dotyczących funkcji i rozmieszczenia osadniczego oraz relacji kulturowych pomiędzy poszczególnymi zespołami. Podjęta została analiza ograniczonych terytorialnie zbiorów pojedynczych wyrobów. Badania zostały przeprowadzone dla prześledzenia zarządzania przestrzenią w okresie schyłkowego paleolitu. W rozdziale szóstym, *Surowce krzemienne*, kontynuowany jest opis strategii gospodarki krzemiennej w oparciu o analizę ekonomii gospodarowania surowcami skalnymi.

Rekonstrukcja gospodarki surowcami skalnymi wykazała, że społeczności technokompleksu z tylczakami łukowymi opierały się niemal wyłącznie na surowcu narzutowym, który pozyskiwali lokalnie, z najbliższych złóż fluwioglacjalnych. Taki obraz gospodarki surowcowej pozwolił autorowi na wyciągnięcie wniosków dotyczących mobilności tych społeczności i ich systemu zaopatrzenia w surowiec. Autor pisze, że wykorzystywanie tylko lokalnych, oddalonych maksymalnie o kilka kilometrów od stanowiska złóż sugeruje, że społeczności te nie znały zaplecza surowcowego regionu, co wskazuje na to, że dolina Wisły pod Krakowem nie należała do ich głównej strefy osadniczej. Z drugiej strony społeczności technokompleksu z ostrzami trzoneczkowatymi bazowały na lokalnym surowcu jurajskim, przy istotnym udziale krzemienia czekoladowego i radiolarytu – te dwa surowce były ważne przy wytwarzaniu ostrzy i narzędzi. Analiza zespołów krzemienych w połączeniu z analizą surowcową wykazała, że im bardziej zaawansowaną technikę przetwarzania surowca stosowano, tym większy nacisk kładziono na jakość surowca.

Ostatni rozdział opisuje materiały krzemienne, prezentuje wyniki analiz dotyczących ich funkcji. Przeprowadzono analizę traseologiczną dla materiałów ze stanowiska Kraków-Bieżanów 15 oraz zastosowano procedury morfometryczne grupy liściaków (Kraków-Bieżanów, stanowisko 20 i Przegonia Narodowa, stanowisko 1). Analiza śladów użycia była znacznie utrudniona z uwagi na stopień ich zachowania. Czynniki postdepozycyjne, przede wszystkim wietrzenie, negatywnie wpłynęły na możliwość uzyskania wiarygodnych wyników. Niemniej ślady, które udało się zarejestrować, wskazały, że większość narzędzi służyła polowaniu.

Następnie autor przeprowadza czytelnika przez analizę przestrzenną, mającą wyjaśnić problemy wielko-, średnio- i małoskalowe. Prezentacja wielkoskalowa ma na celu umiejscowienie lokalnych zjawisk kulturowych na szerszym tle. Autor przygotował szereg map, opierając się na autorskiej bazie danych, stworzonej na podstawie dostępnej literatury i baz internetowych. Zestaw map zaprezentowany w publikacji jest nie tylko estetyczny, ale także skłania do głębszej refleksji. Autor zastosował w nich uogólnienia, ale są funkcjonalnym dopełnieniem opisu materiałów archeologicznych zaprezentowanych w poprzednich rozdziałach. W analizie średnioskalowej zaprezentowane zostało osadnictwo schyłkowopaleolityczne społeczności na krawędzi terasy wiślanej i podgórze. Znajdujemy tutaj graficzne zobrazowanie, jak poszczególne, opisywane w poprzednich rozdziałach, stanowiska koncentrują się na omawianym terenie. Autor zwraca uwagę, że określone koncentracje mogły być wynikiem nie tylko preferencji społeczności schyłkowopaleolitycznych do doborów tych obszarów pod obozowiska, ale także efektem stanu badań. Wskazuje, że kolekcjonerzy

z przełomu XIX/XX w. koncentrowali swoje poszukiwania na wydmach lub obszarach zawydmionych, z czego może wynikać nagromadzenie stanowisk w zachodniej części omawianego obszaru. Największą część rozdziału zajmują analizy przestrzenne małoskalowe, skupiające się na wewnętrznej organizacji struktur osadniczych. Dla poszczególnych stanowisk, dla których dostępna była trójwymiarowa lokalizacja materiałów krzemienych, autor wykonał szczegółową analizę planigraficzną. Została wykonana w celu potwierdzenia spójności analizowanych zespołów.

Wśród przeanalizowanych zespołów wyróżnia się Kraków-Bieżanów, stanowisko 15. Dzięki przeprowadzonej analizie przestrzennej ujawniono obecność struktur, które wykazały istnienie niewielkich skupisk materiałów oraz „strefy aktywności”. Autor łączy te ostatnie z nagromadzeniem tzw. znalezisk luźnych, których analiza rozmieszczenia wyraźnie wykazała na związek pomiędzy nimi.

Materiały ze stanowiska 15 w Krakowie-Bieżanowie stały się podstawą do przeprowadzenia jeszcze bardziej pogłębionej analizy przestrzennej śladów kultury świderskiej, tj. instrumentarium krzemienno-wydzielonych struktur oraz przestrzennego powiązania pomiędzy nimi. W rezultacie autor wykazał obecność dystynktywnych stref aktywności wyznaczanych przez koncentracje charakterystycznych typów narzędzi – ostrzy trzoneczkowatych i drapaczy. Jest to niezmiernie ciekawe i istotnie poszerza naszą wiedzę na temat tego, jak owe społeczności funkcjonowały. Uzyskany dla Krakowa-Bieżanowa zapis obrazuje, jak społeczności schyłkowego paleolitu zarządzały przestrzenią i stanowi potwierdzenie, że w obozowisku funkcjonowała strefowość, rozdzielenie poszczególnych aktywności.

W następnym rozdziale została zaprezentowana wytwórczość krzemieniarska technokompleksu z tyczakami łukowatymi i technokompleksu z ostrzami trzoneczkowatymi. Autor w syntetyczny sposób opisuje charakterystyczne cechy każdego z technokompleksów i jego wariantów w świetle przelanizowanych materiałów. Ta część pracy zapewne będzie przydatna dla osób zajmujących się szczegółową analizą wytworów krzemienych. Opis poszczególnych wytworów i ich cech charakterystycznych jest dokładny i rozbudowany. W rozdziale brakuje jednak ogólnego spojrzenia na całość zagadnienia. Podobnie jak w poprzednich częściach, także i tutaj nie ma wstępu oraz zakończenia. Być może tabela, prezentująca kompilacyjne zestawienie zróżnicowania kulturowego, mogłaby pomóc skrócić tekst i uporządkować cechy różnicujące poszczególne technokompleksy oraz ich warianty.

Ostatni rozdział przed częścią podsumowującą dotyczy uwarunkowań przyrodniczych. Prezentowany w opracowaniu obszar jest niezmiernie ciekawy pod względem środowiskowym, a w omawianym okresie zachodziły tam radykalne zmiany klimatyczne. Wszystko to miało bezpośredni wpływ na tempo i dynamikę zmian kulturowych. W rozdziale – podzielonym na podrozdziały: geologia, geomorfologia i hydrologia, flora, fauna i paleoklimat – w oparciu na dostępnych, opublikowanych danych zaprezentowany został w sposób syntetyczny opis poszczególnych elementów.

Kolejny rozdział, dotyczący analizy dynamiki osadnictwa społeczności w zachodniej części północnego Podkarpacia na tle Europy, rozpoczyna się od postawienia śmiałego postulatu rewizji „mocno zakorzenionej terminologii”. Autor zaproponował – opartą na przeprowadzonych studiach badawczych – zdefiniowanie schyłkowego paleolitu jako części długotrwałego procesu ponownego zasiedlania północnej Europy pod koniec plejstocenu i na początku holocenu, ponadto w toku analiz i interpretacji pozyskanych wyników wskazał, że proces ten trwał znacznie dłużej w głąb holocenu, niż dotychczas przyjmowano.

W zakończeniu odnajdujemy syntetyczne przedstawienie zaprezentowanej w poprzednich rozdziałach dynamiki osadnictwa i zmian kulturowych. Równocześnie autor dokonuje samokrytyki, wskazując, że zaprezentowany „obraz jest niewątpliwie w dużej mierze hipotetyczny i opiera się na ograniczonych dostępnych danych”. Przeprowadzone analizy i interpretacja uzyskanych wyników skłoniły autora do postulowania wprowadzenia terminu „epipaleolit”. Według autora termin ten byłby bardziej odpowiedni do opisu zjawisk kulturowych związanych z powtórным zasiedleniem obszarów po maksimum zlodowacenia. Istnieją wątpliwości, czy jest to termin najbardziej trafny. Obecnie jest stosowany głównie w regionach Bliskiego Wschodu i północnej Afryki (np. w kontekście kultury natufijskiej) jako nazwa przejściowego okresu między późnym paleolitem a początkami neolitu. Jego datowanie bywa podobne do mezolitu, ale kładzie większy nacisk na specyfikę tej strefy geograficznej. Epipaleolit skupia się na wczesnych przejawach rolnictwa i udomowienia zwierząt,

co nastąpiło wcześniej niż w Europie i mogło obejmować początki kultury protoneolitycznej. Autor podkreśla, że zaprezentowany scenariusz nie jest dziełem skończonym i wymaga uzupełnień oraz dodatkowej argumentacji.

Archeologia jest stosunkowo młodą dyscypliną naukową. Dopiero w drugiej połowie XIX w. została włączona do programów uniwersyteckich, co ugruntowało jej status jako nauki. Kamieniem milowym na drodze do systematyzacji badań archeologicznych był trójokresowy podział, wprowadzony przez Christiana J. Thomsena w 1836 r. W ostatnich niemal dwóch stuleciach podział ten ulegał modyfikacjom i uzupełnieniom, m.in. epoka kamienia została podzielona na paleolit, mezolit i neolit. Współczesne badania wykazały, że podział ten nie wszędzie ma jednakowe zastosowanie, a w miejsce tradycyjnych podziałów wprowadzane są nowe terminy oraz modyfikacje. Podziały są traktowane elastycznie i różnią się w kontekście regionalnym. Zaproponowany przez autora postulat wprowadzenia terminu „epipaleolit” idealnie wpisuje się w definicję archeologii jako nauki młodej, stale rozwijającej się, elastycznej i otwartej na nowe wyzwania.

Niewątpliwą wartością pracy jest szczegółowy opis zespołów krzemiennych oraz zaprezentowany katalog, wzbogacony o bogaty zestaw ilustracji. Najistotniejszą wartością pracy pozostaje jednak otwarcie dyskusji na temat transformacji kultury materialnej we wczesnym holocenie oraz zwrócenie uwagi na rolę komponentu „szyłkowo paleolitycznego” w tym procesie. Zaproponowany przez autora obraz nie stanowi „dzieła skończonego”, lecz jest zaproszeniem do dalszej dyskusji.